

**Sygn. akt VI Ga 44/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 marca 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska ( spr.)

Sędziowie: SO Anna Walus-Rzasa

del. SR Marta Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) S.A. w W.

przeciwko : (...) Sp. z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w (...) V Wydziału Gospodarczego z dnia 1 lipca 2013 r., sygn. akt V GC 165/12

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 1.800 zł ( jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 44/14

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 27 marca 2014r.**

W dniu 23 marca 2012 roku (...) S.A. w W. wniosła

o zasądzenie od (...) Spółki z o.o. w K. kwoty 51.294,99 zł

z ustawowymi odsetkami od dat i kwot szczegółowo opisanych w pozwie oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż dochodzona pozwem kwota stanowi należność za bezumowne korzystanie przez pozwanego z ruchomości

w postaci ciągnika marki C., chwybaka elektromagnetycznego i trawersów z elektromagnesem. Wymienione urządzenia były leasingowane przez powoda, które następnie zostały wydierżawione pozwanemu. Strony postanowił, iż do zapłaty rat leasingowych, kosztów ubezpieczenia oraz czynszu dzierżawnego zobowiązany będzie pozwany. Strona pozwana początkowo wywiązywała się ze swoich zobowiązań jednakże zaprzestała płacić umówione należności, pomimo wielokrotnych wezwań do zapłaty, w związku z tym powód wypowiedział umowę dzierżawy żądając jednocześnie zwrotu ruchomości. Pozwany zwrócił jedynie ciągnik marki C..

Jako podstawę do zasądzenia odsetek powód wskazał na upływ terminów z faktur, którymi obciążył pozwanego z tytułu bezumownego korzystania z w/w urządzeń.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 czerwca 2012 roku wydanym w sprawie V GNc 280/12 Sąd Rejonowy w (...) uwzględnił w całości żądanie pozwu.

Pozwany wnosząc sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaprzeczył twierdzeniom powoda co do zawarcia umowy dzierżawy spornych ruchomości. Zarzucił fikcyjność dokumentów przedłożonych do pozwu albowiem prowadzić one miały jedynie do obniżenia kosztów działalności podmiotów powiązanych ze sobą w latach 2009-2011. Zaznaczył przy tym, iż powódka wywodzi swoje roszczenie z nieistniejących stosunków zobowiązaniowych, gdyż pozwany nigdy nie zobowiązywał się do płacenia na rzecz powódki rat leasingowych, kosztów ubezpieczenia, a także czynszu dzierżawy dot. chwybaka z elektromagnesem, trawersu z elektromagnesem oraz wózka widłowego.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał wszystkie twierdzenia i wnioski zawarte w pozwie. Powód przyznał, iż 02 lutego 2010 roku dokonał aportu zorganizowanej części przedsiębiorstwa do spółki (...), w tym urządzenia i środki trwałe (suwnica, jej osprzęt i inne). Wówczas do terminala K. oddano do użytkowania także trawers oraz chwybak, jednakże urządzenia te nie mogły być objęte aportem albowiem były kupione w drodze leasingu i w tym czasie nie były własnością powoda. Dalej powód wskazuje, iż były podejmowane próby – już po rozdzieleniu podmiotów – przepisania umów leasingowych na faktycznego użytkownika E.-P., jednak firma leasingowa nie wyraziła na to zgody.

Wyrokiem z dnia 01 lipca 2013 roku, wydanym w sprawie V GC 165/12, Sąd Rejonowy w (...) zasądził od pozwanego (...) Spółki z o.o. w K. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 51.294,99 zł z ustawowymi odsetkami jak w pozwie (pkt I) oraz koszty procesu (pkt II).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Strony postępowania zawarły umowę dzierżawy maszyn i urządzeń opisanych w pozwie na mocy, której pozwany zobowiązany był do zapłaty rat leasingowych, kosztów ubezpieczenia oraz czynszu.

Na podstawie dołączonych faktur VAT wraz z potwierdzeniem przelewu Sąd I instancji ustalił, iż powyższa umowa była faktycznie wykonywana przez pewien okres czasu bowiem pozwany korzystał z przedmiotu umowy i płacił umówione należności. Następnie począwszy od października 2011 roku strona pozwana zaprzestała płacenia ustalonych należności.

W ocenie Sądu meriti pozwany nie wykazał zarzutu fikcyjności czynności prawnych natomiast fakt powiązań kapitałowych jest prawnie dopuszczalny i nie wpływa na ważność umów. Sąd ten stwierdził również, że przedmioty spornej umowy nie mogły być wniesione jako aport na poczet kapitału zakładowego spółki, gdyż były przedmiotem leasingu wspólnika.

Sąd Rejonowy jako podstawę powództwa wskazał art. 693 § 1 kc.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony w całości przez stronę pozwaną, która sformułowała następujące zarzuty:

I. Niezgodność ustaleń faktycznych Sądu w sprawie z materiałem dowodowym zebrany w toku postępowania w szczególności poprzez:

a) ustalenie, że strony zawarły umowę dzierżawy maszyn i urządzeń opisanych w pozwie, na mocy której pozwany zobowiązany był do zapłaty rat leasingowych, kosztów ubezpieczenia oraz czynszu,

- b) ustalenie, iż rzekomy kontrakt zawarty między stronami, którego przedmiotem miały być dzierżawa chwybaka elektromagnetycznego i trawersu z elektromagnesem był faktycznie wykonywany, przez pewien okres czasu, a pozwany korzystał z przedmiotu umowy i płacił umówione należności,
- c) ustalenie, że od października 2011 roku pozwana zaprzestała płacenia umówionych należności z tytułu dzierżawy chwybaka elektromagnetycznego i trawersu z elektromagnesem,
- d) ustalenie, iż przedmiot umowy stron nie stanowi aportu do kapitału zakładowego spółki wbrew twierdzeniom pozwanego. Przedmioty te nigdy nie mogły być przedmiotem aportu jako stanowiące przedmiot leasingu wspólnika,
- e) pominięcie faktu, że chwybak z elektromagnesem, trawers z elektromagnesem oraz wózek widłowy stanowiły wkład niepieniężny powódki na pokrycie kapitału zakładowego pozwanej spółki,
- f) pominięcie faktu, iż pozwana opłacał wyłącznie należności obejmujące wynagrodzenie za najem ciągnika C., a także składkę jego ubezpieczenia, a także abonament za Internet,
- g) pominięcie faktu, że zwrot ciągnika C. nastąpił dopiero na początku grudnia 2011 roku.

## II. Naruszenie prawa materialnego, a to:

- a) art. 693 § 1 k.c. i art. 353 § 1 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie po stronie pozwanej istnienia legitymacji biernej procesowej oraz dowolne przyjęcie, że powodową spółkę oraz pozwaną łączyła jakakolwiek umowa dzierżawy, której przedmiotem miałyby być dzierżawa chwybaka elektromagnetycznego i trawersu z elektromagnesem;
- b) art. 158 § 1 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powódka nie dokonała skutecznego wniesienia do kapitału zakładowego pozwanej środków trwałych w postaci zespołu elektromagnesów oraz chwybaka elektromagnetycznego, pomimo wyraźnego zapisu § 8 tekstu jednolitego umowy spółki pozwanej.

## III. Zarzut naruszenia prawa procesowego w odniesieniu do:

- a) art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że pomiędzy pozwaną a powódką doszło do zawarcia umowy dzierżawy chwybaka elektromagnetycznego i trawersu z elektromagnesem, pomimo nie przedłożenia w tym zakresie żadnego dowodu na istnienie jakiegokolwiek stosunku zobowiązaniowego między tymi podmiotami oraz zaprzeczenia przez pozwaną w toku postępowania, wszelkim, nieprzyznanym twierdzeniom powódki w tym zakresie,
- b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w sposób dowolny oraz sprzeczny z zasadami logicznego wnioskowania a nade wszystko jednostronny, korzystny wyłącznie dla strony powodowej, nie uwzględniający jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo skutkowych w odniesieniu do materiału dowodowego, polegający w szczególności na dowolnym przyjęciu, iż strony zawarły umowę dzierżawy maszyn i urządzeń opisanych w pozwie, na mocy której pozwany zobowiązany był do zapłaty rat leasingowych, kosztów ubezpieczenia oraz czynszu; rzekomy kontrakt zawarty między stronami, którego przedmiotem miałyby być dzierżawa chwybaka elektromagnetycznego i trawersu z elektromagnesem był faktycznie wykonany przez pewien okres czasu a pozwany korzystał z przedmiotu umowy i płacił umówione należności; od października 2011 r. pozwana zaprzestała płacenia umówionych należności z tytułu dzierżawy chwybaka elektromagnetycznego i trawersu z elektromagnesem; przedmiot spornej umowy stron nie stanowi aportu do kapitału zakładowego spółki wbrew twierdzeniom pozwanego. Przedmioty te nie mogły być przedmiotem aportu jako stanowiące przedmiot leasingu wspólnika.
- c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej dla zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki należności w określonej w pozwie wysokości, a w szczególności brak wskazania na jakiej podstawie prawnej Sąd I instancji uznał, iż chwybak elektromagnetyczny i trawers z elektromagnesem nie stanowi

aportu do kapitału zakładowego pozwanej, a jest przedmiotem bliżej nieokreślonej umowy leasingu, a strony zawarły umowę dzierżawy przedmiotowych sprzętów, z którego to rzekomo tytułu pozwana uiszczała należności.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwanej strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa według norm przypisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego nie może odnieść spodziewanego skutku, bowiem zarzuty w niej zawarte nie dają podstaw do podważenia zaskarżonego wyroku, jakkolwiek zarzut naruszenia art. 693 k.c. zasługuje na uwzględnienie – o czym będzie niżej – jednakże rozstrzygnięcie Sądu I instancji ostatecznie odpowiada prawu.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności pod rozwagę należało poddać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c, bowiem jego uwzględnienie powodowałoby konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Naruszenie przepisu, określającego wymagania jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy tylko w sytuacjach wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (tak SA w Łodzi w wyroku z 24.01.2013r., I Aca 1075/12, LEX nr 1267341).

W tej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu I instancji jest krótkie, wręcz lakoniczne, ale to nie uniemożliwia kontroli instancyjnej orzeczenia, bo zawiera ono niezbędne elementy, które pozwalają na merytoryczną ocenę.

Dalsze zarzuty podniesione w apelacji pozwanego koncentrowały się na naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów sprowadzające się do – zdaniem pozwanego – dowolnej oceny dołączonych dokumentów oraz zeznań świadka E. D.

i przesłuchanego za stroną powodową J. K., a co za tym idzie błędnym przyjęciem, że strony niniejszego sporu łączyła umowa dzierżawy w/w ruchomości.

Odnosząc się do tego zarzutu, należy zauważyć, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego

w sprawie materiału dowodowego, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania wszystkich tych okoliczności, towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających

z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten zostaje naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby nie została wykluczona możliwość wyprowadzenia z tego samego materiału odmiennych wniosków. Tylko w przypadku braku powiązania wyprowadzonych wniosków

z zebraniem materiałem dowodowym lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza uznane schematy logiki albo w sytuacji gdy, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, rozumowanie to nie uwzględnia prawidłowości przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona ocena może być podważona.

W świetle powyższych zasad ogólnych, jako nieuzasadnione należało ocenić podniesione przez apelującego zarzuty, odnoszące się do oceny materiału procesowego w zakresie możliwości dokonania aportu zorganizowanej części przedsiębiorstwa do spółki (...) wraz ze spornymi urządzeniami. Przede wszystkim należy podkreślić, na co wskazywał Sąd Rejonowy, że zgodnie z poglądem prezentowanym w doktrynie oraz orzecznictwie generalnie przedmiotem wkładu niepieniężnego mogą być wszelkie wartości niebędące pieniędzmi. Tym samym przedmiotem aportu oprócz rzeczy (jako aportu sensu stricto) mogą być inne prawa majątkowe. Przedmiotem wkładu niepieniężnego może być wszystko to, co – nie będąc pieniądzem – przedstawia jakąkolwiek wartość ekonomiczną. Ponadto wkładem niepieniężnym mogą być prawa bezwzględne lub względne, jeśli są zbywalne i mogą zajmować w bilansie spółki pozycje aktywów (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 20 maja 1992 r., III CZP 52/92, uchw. SN z dnia 26 kwietnia 1991, III CZP 32/91).

W świetle niniejszej sprawy niewątpliwym jest to, że przedmiotem aportu nie mogły być przedmiotowe urządzenia, gdyż powód udowodnił, iż w czasie gdy doszło do dokonania aportu zorganizowanej części przedsiębiorstwa do (...) Sp. z o.o. nadal obowiązywała umowa leasingu odnośnie w/w ruchomości, której stroną był powód. Dlatego powód jako, że nie był wówczas jeszcze ich właścicielem, to nie mógł skutecznie wnieść ich aportem do pozwanej Spółki. Zwrócić należy ponadto uwagę na fakt, że aport nie wiąże się z tzw. sukcesją uniwersalną (nie stanowi formalnoprawnej kontynuacji prowadzonej działalności gospodarczej). Na gruncie prawa cywilnego (handlowego) przeniesienie przedsiębiorstwa w drodze aportu częstokroć wymaga uzyskania zgody wierzycieli, leasingodawcy na przeniesienie zobowiązań oraz przeniesienia wybranych wierzytelności, a także praw z umów. W związku z tym, strona obowiązana jest zwrócić się także do leasingodawcy, o wyrażenie zgody na zmianę podmiotu umowy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. akt III CZP 45/08, stanął na stanowisku, że przy zawarciu umowy zbycia przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c. zachowują aktualność ograniczenia lub wyłączenia dopuszczalności przeniesienia poszczególnych składników tego przedsiębiorstwa wynikające z przepisów ustawy, zastrzeżenia umownego lub właściwości zobowiązania.

W związku z tym przejście praw wynikających z umów leasingu będących składnikiem przedsiębiorstwa wnoszonego jako aport do spółki z o.o. na tę spółkę zależy od treści umów leasingu. Jeżeli zawierają one zastrzeżenie, że zmiana leasingobiorcy uzależniona jest od zezwolenia leasingodawcy, wówczas niezbędna jest zgoda leasingodawcy dla osiągnięcia powyższej opisanego skutku.

W niniejszej sprawie, pozwany nie wykazał aby taka zgoda leasingodawcy była ani nie wykazał aby umowa leasingu przewidywała taką możliwość. Potwierdza to również świadek E. D., która zeznaje, iż pozwana chciała na tym sprzecznie zrobić cesję na umowie leasingu, ale im to nie wyszło. Dlatego w przypadku braku zgody leasingodawcy czy też kredytodawców - prawa z umowy leasingowej czy z umowy kredytowej nie mogą być przedmiotem umowy przeniesienia własności przedsiębiorstwa.

Ponadto stwierdzić należy, że pozwany podnosząc zarzut wniesienia spornych urządzeń przez powoda aportem do pozwanej Spółki, dla wykazania wniesienia aportu, ograniczył się do przedłożenia tekstu jednolitego umowy spółki z o.o. (...) z wymienionymi w § 8 pkt 2 ruchomościami. W przepisie tym wymieniono: wózek widłowy S. (...) nr fabryczny (...), chwytak elektrohdrauliczny, trawers belkowy 10t (k. 91). W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotów tych nie można zindywidualizować jednoznacznie, jako tożsamy z ruchomościami objętymi sporem, ponieważ proces dot. ciągnika C. o nr fabrycznym (...) i nr rej. (...), chwytaka elektromagnetycznego i trawersów z elektromagnesem. W żadnym razie, bez dodatkowych dokumentów szczegółowiej identyfikujących przedmiot aportu nie można stwierdzić, że są to te same ruchomości. Co do ciągnika i wózka widłowego brak tożsamości wynika z odmiennych numerów fabrycznych i jest jednoznaczny, co do chwytaka i trawersa mają one inne nazwy (elektrohdrauliczny - elektromagnetyczny; belkowy - z elektromagnesem). W tym kontekście brak innych dowodów dla wykazania tożsamości przedmiotu aportu z ruchomościami objętymi sporem oceniać należy jako niewykazanie zarzutu, a ciężar dowodu spoczywał na pozwanym, który z danego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 kc).

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że zarzut apelacji o naruszeniu art. 158 k.s.h. jest zupełnie chybiony.

Dalej należy zaznaczyć, iż powód domagając się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy ruchomych powód winien udowodnić prawo do dysponowania przedmiotowymi ruchomościami oraz to, że ruchomości były w posiadaniu przeciwnika procesowego w zamian za zapłatę umówionego czynszu.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód wykazał w toku postępowania, iż wziął w leasing sporne urządzenia w 2007 r. (z datą zapłaty ostatniej raty co do trawersa z elektromagnesem na VIII 2012r., co do chwytaka elektromagnetycznego na X 2012 r, a co do ciągnika C. na V 2013 r. – zestawienie k. 114), wykazał również, że przedmiot leasingu był wydany bezpośrednio do przedsiębiorstwa pozwanego, wówczas E. - P. (obecnie (...)) – terminal K. (k. protokół odbioru k. 113) oraz to, że refakturował faktury na pozwanego (faktury wraz z upoważnieniami i potwierdzeniami przelewu k. 28, 30, 37-43), czym udowodnił fakt dzierżawy spornych ruchomości. Umowa dzierżawy nie musi być zawarta na piśmie (art. 693 i nast. kc).

Pozwany w toku procesu kwestionował faktury wystawione przez powoda twierdząc, iż były one fikcyjne. Zarzut ten pozostał jednak zupełnie gołosłowny i jako taki nie mógł zostać uwzględniony. Stanowił on jedynie własną, bardzo subiektywną relację pozwanego o tym, jak w jego mniemaniu wyglądały fakty, w zakresie refakturowania. Skarżący nie powołuje się przy tym na żadne dowody, nie próbuje nawet wykazać żadnych błędów logicznych lub wynikających z doświadczenia życiowego, popełnionych przez Sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego, a które mogłyby skutkować podważeniem ustaleń faktycznych. Tym samym należy przyjąć, że w sferze zarzutów naruszenia prawa procesowego przedmiotowa apelacja jest jedynie niedopuszczalną polemiką z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji, co prowadzi do wniosku, że stan faktyczny sprawy został ustalony prawidłowo.

W tym stanie rzeczy, skoro pozwany nie zaprezentował Sądowi dowodów na poparcie okoliczności, z których wywodził korzystne dla siebie skutki prawne, uznać należało, że pozwany nie zdołał skutecznie wykazać naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Wracając do zarzutu naruszenia art. 693 kc. zgodzić należy się z apelującym, iż Sąd Rejonowy błędnie wskazał, iż podstawą prawną uwzględnienia powództwa jest w/w przepis, gdyż proces dotyczył bezumownego korzystania ze spornych nieruchomości. W przypadku tego typu roszczeń w orzecznictwie i literaturze przedmiotu wskazuje się jako możliwe podstawy prawne żądań przepisy o niewykonaniu, nienależytym wykonaniu umowy (art. 471 kc), ochronie własności (art. art. 222 i nast kc), bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. kc), czynach niedozwolonych (art. 415 kc). Niewątpliwie dwie ostatnie podstawy prawne roszczeń (art. 405 kc i 415 kc), z uwagi na przedstawiony przez powoda stan faktyczny, nie mają zastosowania. Powód nie przedstawia żadnych twierdzeń, z których możliwe byłoby konstruowanie odpowiedzialności prawnej pozwanego w tej sprawie na tych dwóch podstawach prawnych. Rozważać więc można jako podstawę prawną przepisy o ochronie własności (art. 224 § 2 kc, względnie 225 kc w zw. art. 230 kc), która w ocenie Sądu Okręgowego ze względu na treść pozwu jest najwłaściwsza albo zastosowanie może znaleźć tutaj art. 471 kc w zw. z art. 693 kc (ale tylko w takim związku, a nie sam przepis art. 693kc, jak wskazał Sąd Rejonowy). Stwierdzając więc naruszenie art. 693 kc, jako samodzielnej podstawy prawnej powództwa, uznać należy jednocześnie, że nie to znaczenia dla rozstrzygnięcia albowiem w świetle zarzutów pozwanego, które okazały się niezasadne powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosnie podniesionego przez skarżącego w ostatnim zdaniu uzasadnienia apelacji zarzutu, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił okoliczności, iż zwrot przedmiotowego ciągnika miał nastąpić w listopadzie 2011 r. i tylko z przyczyn leżących po stronie powodowej nastąpił początkiem grudnia 2011 r. to jest on spóźniony. Przedmiotowa sprawa, jako wniesiona w dniu 23.03.2012r., rozpoznawana była w trybie przepisów procesowych o postępowaniu gospodarczym (art. 479<sup>1</sup> i nast. k.p.c.), czyli w warunkach prekluzji twierdzeń, zarzutów oraz dowodów. Skoro pozwany po raz pierwszy sformułował ten zarzut dopiero w apelacji to należało uznać go za spóźniony w świetle art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

Reasumując Sąd Okręgowy, mając na uwadze twierdzenia, zarzuty i dowody przedstawione przez strony w toku postępowania przed Sądem

I instancji oraz rozważając zarzuty podniesione przez pozwanego w procesie i w postępowaniu apelacyjnym, podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za własne, a stanowisko prawne zmodyfikował jedynie w zakresie podstawy prawnej powództwa jak wyżej.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, stosownie do treści przepisów art. 98 k.p.c., art. 108 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.). Na jedyny koszt poniesiony przez pozwaną w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 zł.

(...)

a. (...)

b. K.. 1 tydz.